

DEMETERS – POLKA TRUMNA

Żebym ja wiedział kiedy ja umrę
To bym se kupił dębową trumnę
Dębową trumnę, z dębowym wiekiem,
Żebyście wiedziały żem był człowiekiem
Dębową trumnę, z dębowym wiekiem,
Żebyście wiedziały żem był człowiekiem, hej!
A na tej trumnie buteleckę wina,
Żebyś wiedziała żem był pijoczyna
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby te gorzołę jasny pierun trzasł
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby te gorzołę jasny pierun trzasł
A na tej trumnie dwa ostre noże,
Żebyś wiedziała co pijok może
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby te gorzołę jasny pierun trzasł
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby te gorzołę jasny pierun trzasł
Żebym ja wiedział kto na mojej siedział,
Poszedłbym do niego, siadłbym na niego
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby to siadanie jasny pierun trzasł
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby to siadanie jasny pierun trzasł
Powiadała Kaśka, że mi ciągle stoi
Prasowany kołnierz u koszuli mojej
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby te koszulę jasny pierun trzasł
Oj ty Boże mój, oj ty Boże nasz,
Żeby te koszulę jasny pierun trzasł



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych